

# Kontrrewolucja w gospodarce sowieckiej

## Tragedia kobiet w Sowietach

### Piekło sowieckiego bałaganu

Ostatnie sprawozdanie Narkom ziemi (państwowy urząd rolny) wykazuje szybko postępującą likwidację t. zw. sowchozów, czyli gospodarstw państwowych, urządzonych na ziemiach b. obszarników. Obecnie ziemie sowchozów oddaje się kolchozom, bowiem sowchozy przyniosły państwu tylko straty i nie wykonywały planu dostaw państwowych, ustępując pod tym względem nawet gospodarstwom indywidualnym.

### Ośmielona kontrrewolucja

Na skutek rozporządzenia władz pociągnięto do odpowiedzialności redaktorów sowieckich dzienników prowincjonalnych, którzy tolerowali zamieszczanie w ich pismach ogłoszeń o kupnie i sprzedaży ziemi. Transzacje ziem są w Sowietach szeroko rozpowszechnione, mimo że konstytucja zabrania ich surowo, kwalifikując ziemie, lasy, wodę itd. jako wyłączną własność państwa. Mimo to ziemię w Sowietach sprzedaje się i kupuje a odnośne ogłoszenia coraz częściej figurują w dziennikach. Prasa moskiewska kwalifikuje to zjawisko, jako przejaw „ośmielenia się kontrrewolucji”.

### Tragedia matek

„Komsomolskaja Prawda” zwraca uwagę na położenie kobiety pracującej w ZSRR. Liberalne przepisy pozostają na papierze; w praktyce zaś kobiety w stanie odmiennym z reguły wydawa się z pracy, lub zmusza je do „dobrowolnego odejścia”, wyznaczając je do ciężkich fizycznych robót. Nierzadko też kobiecie w stanie odmiennym zniżają zarobek o połowę i więcej, bo nie może ona pracować z dawną wydajnością. Ustawa o płatnych urlopach dla ciężarnych kobiet i innych ulgach nie bywa nigdy stosowana. „Komsomolskaja Prawda” domaga się wejrzenia w te sprawy władz prokuratorskich, upatrując w tym wszystkim „robotę szkodników”.

### Sowiecka gospodarka

Rozpoczęcie roku szkolnego w wielu miejscowościach przeciąga się do października, bowiem wcześniej nie będą dostarczane zeszyty i książki dla uczniów. Z wielu zakładów przemysłu aprowizacyjnego donoszą, że na składach fabryk od kilku miesięcy leżą dziesiątki milionów puszek różnych konserw, które nie mogą być puszczane na sprzedaż z powodu braku papieru na etykiety. W wielu wypadkach zagraża to zepsuciem się towarów.

### Likwidacja instytucji

Władze postanowiły zlikwidować „instytucje dla pracowników sowieckich”, które miały wychowywać kadry dla aparatu sowieckiego. Rewizja wykazała, że w in-

stytutach tych większość studentów, jak i profesorów, nie ma żadnych kwalifikacji, a same te instytucje kosztowały państwo grubą penię. Moskiewski instytut w ciągu pięciu lat wypuścił 218 „pracowników sowieckich”, a

kosztował państwo 7 milionów rubli. Podobnie instytucje w Saratowie, Alma - Ata, w Świerdłowsku i Leningradzie kosztowały państwo 25 milionów rubli i nie wypuściły ani „jednego dzielnego pracownika”.

# Szanghaj w płomieniach

## Czerwony marsz. Blücher w Mongolii

**POŻARY NISZCZĄ MIASTO SZANGHAJ, 21.8.** Pożary, które powstały na skutek bombardowania lotniczego przeprowadzonego w piątek, rozszerzyły się w nocy z piątku na sobotę dzięki silnemu wichrowi północno-zachodniemu do tego stopnia, że w niektórych punktach Japończycy odcieci zostali od swoich rezerw. Generalowie chińscy wprowadzają ciągle nowe posiłki do walki, która przekracza zacieklność i rozmiarom wszystkie dotychczasowe starcia.

SZANGHAJ, 21.8. Obszar położony między przedmieściami Szanghaju, Czepei i Hongkiu, był w sobotę punktem centralnym walk między wojskami chińskimi i japońskimi. Walki te przeżyły gwałtownością wszystkie dotychczasowe starcia. Straty po obu stronach duże. Japońskie władze wojskowe przyznają, że w sobotnich walkach armia japońska straciła co najmniej 100 zabitych, a około 120 żołnierzy odniosło rany. Ze strony chińskiej nie ma wprawdzie liczb określających poniesione straty, jednakże Japończycy twierdzą, że Chińczycy liczą swych zabitych i rannych także na setki.

Pomimo zacieklności, z jaką walczone w sobotę, pozycje obu stron nie zmieniły się prawie wcale. Chińczykom udało się obronić ich dobrze umocnione pozycje przed wszystkimi atakami japońskimi, podczas kiedy Hongkiu i przedmieście Jangtse - Pu pozostały w rękach japońskich.

W Szanghaju i na przedmieściach Szanghaju szerzą się w dalszym ciągu olbrzymie pożary. Wedle wyjaśnień udzielonych przez kierownictwo chińskiej straży pożarnej wybuchł wielki pożar w odległości kilkuset metrów na północ od posterunku policji w Hongkiu. Także w najbliższym sąsiedztwie czechosłowackiej fabryki obuwia „Bafa” i w jednym ze skrzydeł hotelu „Astor” szaleje wielki pożar. Dzielnica położona w okolicy ulicy Ward była znów widownią zaciętych walk, których punkt środkowy stanowiło więzienie położone przy ulicy Ward. Na tym od-

cinu Chińczycy posunęli się nieo i w kilku punktach przerwali linie japońskie w Jangtse - Pu.

### ZBOMBARDOWANY SZPITAL

12 bombowców japońskich rozpoczęło ostrzeliwanie rejonu pod Czepei. Wskutek ataku bombowego zniszczony został budynek szpitalny pod wezwaniem św. Serca Jezusowego, w którym znajdowało się około 200 chorych, pozostających pod opieką SS. Franciszkanek.

### BOMBY GAZOWE

SZANGHAJ, 21.8. Chińska agencja Central News donosi z Nankinu, że 21 samolotów japońskich usiłowało zaatakować Nankin. Eskadra ta została zatrzymana i zmuszona do odwrotu przez chińskie samoloty myśliwskie w okolicy Jang - Czeu.

Kiang - King, położone u uj-

## Piloci całego świata poszukują Lewoniewskiego

FAIRBANKS, 21.8. Przybywają tu liczni lotnicy różnych narodowości, przygotowując się do podjęcia poszukiwań Lewoniewskiego. Wśród lotników jest wielu o nazwiskach światowej sławy. Ogólne kierownictwo przygotowało sprawuje delegat lotnictwa sowieckiego Wartanin.

Wielkie wrażenie wywołało przybycie sir Huberta Wilkina, znanego podróżnika angielskiego, który przyjechał z Nowego Jorku na sowieckim samolocie Amfibii. Samolot ten pilotować będzie amerykański pilot Matten. Platowiec ten obliczony jest na zasięg 8.000 km. Matten na innym sa-

molecie startował wczoraj z Barrow i odbył lot długości 1300 km. ponad oceanem Lodowatym.

MOSKWA, 21.8. Nadeszły następujące sprawozdania o pracach ratunkowych: Łamacz lodów „Krasin” płynie w gęstej mgłę wśród lodów i znajduje się w odległości tysiąca kilometrów od brzegów Alaski. Pilot Zadkow nie może startować do akcji ratunkowej ze względu na mgłę. Piloci: Gracjanowski i Hołowin jutro startują do okolic podbieguny.

Zakupiono w Ameryce czterotorowy samolot wodny, który weźmie udział w poszukiwaniach.

## Olbrzymia afra fałszerska we Francji

PARYŻ, 21.8. Rano, wkrótce po otwarciu banków, kilkunastu członków zorganizowanej bandy fałszerszy przedstawiło w kasach banków w kilkunastu miastach prowincjonalnych akredytywy każda na sumę 75 tysięcy franków. W kilku miejscowościach, a mianowicie w Clermont, Ferrand, Rouen, Lemans, Fiers de Lorne,

fałszersze zdołali podjąć pieniądze. Natomiast w Charleville, Orléans i kilku innych miastach, położonych w Normandii fałszerszy aresztowano.

Falszerze akredytyw, jak dotąd stwierdzono, zdołali podjąć 375 tys. franków w Lille, Roubaix, Dunkerque i Maubeuge.

## Prezydent Starzyński uchylał wyroki drugiej instancji

Według przepisów dyscyplinarnych, wyroki magistrackiego sądu dyscyplinarnego zatwierdza prezydent miasta. P. Starzyński opierając się na tym przepisie, uchylał wyrok drugiej instancji i przekazał do ponownego osądzenia, dekretując: „Celem wydalecia urzędnika zgodnie z wnioskiem prezydenta miasta”.

W ten sposób p. Starzyński stał się sądem najwyższym, mającym prawo uchylecia wyroku II instancji z tą jeszcze różnicą, że niekorzyść urzędnika, że przesa-

dził sprawę po prokuratorsku.

Istotnie po raz drugi usunięto urzędnika, a wówczas wniosł on skargę do sądu pracy, domagając się 3-miesięcznej odprawy.

Obecnie sąd okręgowy nakazał rozpatrzenie gruntowną sprawę, uznając, iż powtórny sąd dyscyplinarny, odbyty w myśl wskazówek p. Starzyńskiego, jest nieważny, bo prezydent miasta może jedynie zatwierdzać wyroki lub nie, nie zaś wydawać polecenie osądzenia sprawy według swego życzenia.

## Tragiczna śmierć robotników

POZNAN, 21.8. Na przejeździe kolejowym pod wsią Wólka, w pobliżu Wrześni, wydarzyła się w sobotę po południu straszna katastrofa samochodowa.

Samochód ciężarowy wiozący robotników sezonowych z Zagórza wpadł na przejeździe pod parowóz pociągu osobowego. Wskutek zderzenia cztery osoby poniosły śmierć na miejscu, cztery odniosły ciężkie rany, a cztery lżejsze. W drodze do szpitala jeden z ciężko rannych robotników zmarł.

Szofer samochodu ciężarowego ocalał tylko dzięki temu, że w ostatniej chwili zdążył wyskoczyć z wozu.

Jak stwierdziło dochodzenie, kierowca, który nie miał prawa jazdy, zdrzemnął się przy kierownicy. W ostatniej chwili sportrzącił opuszczoną zapórę na przejeździe, skreślił gwałtownie w bok, ominął zapórę i wjechał na tor w chwili, gdy pociąg mijał przejazd. Szofera aresztowano.

## Ceny ogłoszeń

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej spacji (na wszystkich stronach po 6 spacji): na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł, opisy specjalne — 3 zł, lektarskie — 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach drobnych — 10 gr. oddzielne wyrazy — 10 gr. druk — 10 gr. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty włącznie (K.). Za terminy druków ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Wł. Walter i I. Skwierczyńska

W nowym sketchu Dziś w niedzielę W WINIARNI ZIEMIANSKIEJ TYPY WARSZAWY „Caveau Caucasicn” Jasna 5 w Salonach Wschodnich Codziennie Chór Cyganów

## Szał antypolski ogarnął Niemcy

### Co na to władze polskie?

BERLIN, 21.8. W kronice życia Polaków na wschodnich terenach Rzeszy prasa polska notuje

dzisiaj szereg dalszych przykładów postępowania władz niemieckich. Na Śląsku regencja opolska od-

mówiła uczennicy polskiej Ciślisk zezwolenia na uczęszczanie do gimnazjum polskiego w Tarnowskich Górach. Odmowę umotywowano tym, iż w Rzeszy istnieje dosyć okazja do szkolenia dzieci w zakładach niemieckich. W Niemodlinie na Śląsku cofnięto nominację Polaka Dreszera na radnego gminy, powołując się na przepis, iż urząd ten sprawować mogą tylko osoby narodowo pewne. Dreszer posyła syna do gimnazjum polskiego w Bytomiu. W Złotowie władze niemieckie dochodzą, kto jest autorem notatki pt. „Zakazy” w jednym z osatnich numerów „Głosu pogranicza i Kaszub”. Przesłuchano parę poszczególnych osób, przy czym Landrat oświadczył miał, iż nie chce mieć do czynienia ze Związkiem Polaków w Niemczech. W miejscowości Głomsk pow. Złotowskiego robotnikowi Thomasowi obarczonemu ośmiorgiem małych dzieci nie udzielono zwykłej w Niemczech pomocy dla licznych rodzin. W odmowie zaznaczano, że petent posyła dzieci do szkoły polskiej. Na Kaszubach w Bytowie nie wydano paszportu zbiorowego wycieczce 43-ch Polaków do Gdyni. Jako powód odmowy Landrat podał odmówienie Niemcom w Polsce paszportu zbiorowego na obchód 1 maja w niemieckiej Hławie oraz nie udzielenie paszportu zbiorowego niemieckiemu klubowi sportowemu z Grudziądza, który wybierał się do Królewca. W Miranach ziemi Malborskiej pociągnięto do odpowiedzialności karnej rolnika Skoczyskiego rzekomo za niezastosowanie się do przepisów drogowych. Skoczyski od dłuższego czasu przewoził furmanką troje dzieci z Miran do szkoły polskiej odległej o 4 km. W Centralnej Bibliotece Polskiej w Olsztynie tajna policja dokonała szczegółowej rewizji. Spośród leżących na składzie książek zabrano „Krzyżaków” Sienkiewicza i „Grażynę” Mickiewicza.

## Bombardowanie przez pomyłkę w czasie manewrów francuskich

Mieszkańcy małej miejscowości lotaryńskiej Altweiler przeżyli w piątek krótki okres panicznego strachu, gdy nagle deszcz granatów spadł na ich wieś. Jak się okazało ostrzeliwanie to pochodziło z fortyfikacji położonych na linii Maginota i było skutkiem mylnego skierowania ognia artylerii ćwiczącej w okolicy tych

fortyfikacji. Na szczęście strzela nie to przeprowadzone zostało ślepymi nabojami. Niemniej przez to liczne budynki w wspomnianej miejscowości zostały uszkodzone. Najbardziej ucierpiał budynek kościelny. Bombardowanie wsi wstrzymane zostało dopiero na skutek telefonu przewodniczącego gminy, skierowanego do władz wojskowych.

## Pożar latarni morskiej

PARYŻ, 21.8. Latarnia morska położona na zachodnim wybrzeżu Francji w pobliżu Lorent, na wschodnim krańcu wyspy Groix, została strawiona przez pożar. 50-letni latarnik odniósł ciężkie

rany z poparzenia i zdołał go z trudem wyratować z płomieni. Na skutek pożaru latarni morskiej zapaliły się lasy sąsiednie w okolicy 500 m. dookoła wieży i stoją obecnie w płomieniach.

## Ujęcie zamachowców w Portugalii

### Byli oni na służbie Moskwy

LIZBONA, 21.8. Usiłowania policji portugalskiej zostały po 6 tygodniach sumiennie prowadzonego śledztwa uwięzione powodzeniem albowiem udało się zaarrestować wszystkich spiskowców, którzy brali udział w zamachu bombowym na premiera Salazara. Jak

stwierdzono, spiskowcy pozostawali w kontakcie z Moskwą, skąd otrzymywali dokładne instrukcje.

## Francja wydała Hiszpanów

BAYONNE, 20.8. Władze francuskie wydały 9-ciu obywateli hiszpańskich, których działalność jak zaznacza Havas, przekraczała ramy dozwolone przez prawo. Przewidywane są dalsze wydania po zakończeniu dochodzenia, które jest obecnie prowadzone.

## Pamiętaj o bezrobotnych narodowcach

## Terror żydowski w Stryju

### Występy rzeźnika rytualnego Feldmana

W centrum Stryja, przy ul. Mickiewicza, znajduje się realność pp. Sokolowskich, która z dwóch stron sąsiaduje z posesjami żydowskimi.

Jeden z tych „sąsiadów”, niejaki Feldman, właściciel jatki rytualnej, stara się wprost barbarzyńskim terrorem wymusić na właścicielach kato-

kach odsprzedać mu realności. Posuwa i rozwala parkany, wyrzuca na teren pp. Sokolowskich odpadki zepsutego mięsa i strute szczury, wylewa cuchnące pomyje.

Właścicielka nie może od szeregu lat zbierać owoców ze swego sadu, gdyż zarzucana jest gradem kamieni przez synów Feldmana. Córka jej już od 2 lat nie odważa się wejść sama do własnego ogrodu. Prócz wymienionych sposobów terroru, synowie Feldmana stosują jeszcze inny. Obnażają się i przez wybitne dziury w parkanie demonstrują bezwstydnie swoją nagość.

W dwóch domach pp. Sokolowskich nie ma ani jednej całej szyby, gdyż zostały powybijane kamieniami. Oto wzór... żydowskich pogromów! Starostwo powiatowe i policja zostały zawiadomione o wyczynach żydów. Czekamy ich niezwłocznego ukroczenia.

## Order Lenina za tępienie „trockistów”

MOSKWA, 21.8. Przewodniczącego najwyższego sądu wojennego w Moskwie, Ulricha odznaczono najwyższym orderem sowieckim, orderem Lenina.

Ulrich przewodził prawie wszystkim wielkim procesom politycznym w ostatnich latach, jak np. w procesie t. zw. „trockistów” oraz w procesie Tuchaczewskiego.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 83.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-32. Konto P. K. O. 23400. Skrytka Poczta 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i na prowincję zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.